

Tak trzymaj

Hemp Gru

(Bilon)

Ciężar swój zrzuć, uskutecznij bunt, bądź zdrów jeśli działasz zgodnie ze swą racją. Cały czas - jebać policję, jebać. Wolny o brót, Bilon bez litości, stop klatka. Hemp Gru bez nerwów płynie przez tą chwilę jest w twoim zasięgu. Jedność bez cięgow, łączy nas ten dźwięk. Połącz się z nim i wczuj się w jego bieg. Braacie, jointa kręć.

Elo [?] HG promotorzy rap. Bez litości na jawie i we snach By twe złości poszły się jebać, to twój moment by wkurwienie swoje pogrzebać. W górę myśli, bardziej jasno, porządny ptak nie sra w swoje gniazdo. Elo, świeżak mixtape, idealny system, zawija od razu, HWDP jest centrum przekazu, JLB tu.

(Wilku)

Teraz Wilku, Hemp Gru, elo, dj. Decks. Następny joint, następny tekst. Już wiesz [?] Co liczy się? Dobry sex oczywiście, niuni a sprawa, że czuje się zajebiście. Rzeczywiście są tacy co chcą plany pokrzyżować, nie ma co się przejmować ziomek, takich gnójków nie musisz żałować. Typowa reakcja, zazdrość, zawiść, ludzie zamiast się bawić czują nienawiść. Dzieciaku, codzienne troski zostaw za dzwiami, usiądź między nami i delektuj się dźwiękami. Nasza muzyka w głośnikach przenika na wskroś. Ja czuje radość. Masz dość? Nie wnikam. W oczach czytam, ten sam ból nosze non stop. Bracie, siostró, WDZ bez znieczulenia. Znasz ten smak? Grudzień 2002, WWA.